

Sygnatura akt III C 1277/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 1 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Suchecka

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa B. S.

przeciwko W. M., J. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej W. M. na rzecz powódki B. S. kwotę 653,51 zł (sześćset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 września 2015r.

II. zasądza od pozwanej J. K. na rzecz powódki B. S. kwotę 653,51 zł (sześćset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2015r.

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanej W. M. na rzecz powódki B. S. kwotę 170 zł (sto siedemdziesiąt) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

V. zasądza od pozwanej J. K. na rzecz powódki B. S. kwotę 170 zł (sto siedemdziesiąt) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

VI. przyznaje od Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na rzecz radcy prawnego J. P. kwotę 1136 zł (tysiąc sto trzydzieści sześć złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;

VII. nakazuje pobrać od pozwanej W. M. na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 32,66 zł (trzydzieści dwa złote sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu;

VIII. nakazuje pobrać od pozwanej J. K. na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 32,66 zł (trzydzieści dwa złote sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu;

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 1 lutego 2017r. wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 20 maja 2015r. powódka B. S. wniosła o zasądzenie od pozwanych W. M. i J. K. kwoty 4494 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2000r.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że dochodzona kwota dotyczy należności z tytułu użytkowania lokalu przy al. (...) w S., przypadających na pozwane. Przedmiotowy lokal składał się z trzech pokoi, z czego jeden zajmowała powódka z córką S. S. i jej synem O., drugi zajmowała matka powódki, a trzeci pokój pozwane ze swoimi dziećmi. Powódka podała, że regulowała 1/3 czynszu, w tym samym zakresie płaciły pozwane, jednak później zaprzestały płatności i powstało zadłużenie. Został wydany nakaz zapłaty, na podstawie którego była prowadzona egzekucja i pobierane należności z emerytury powódki.

Powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości i ustanowiono na jej rzecz pełnomocnika z urzędu.

Postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2015r. Sąd skierował sprawę do mediacji, jednak pozwane nie wyraziły woli ugodowego zakończenia sporu.

W piśmie z dnia 11 maja 2016r. powódka sprecyzowała i jednocześnie rozszerzyła żądanie wskazując, że wnosi o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 5671,08 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 października 2000r. Podała, że nakazem zapłaty z dnia 20 czerwca 2002r. zasądzono od B. F., B. S., J. M., W. M. i S. S. na rzecz (...) Towarzystwa Budownictwa (...) w S. kwotę 3357,98 zł z odsetkami i kosztami procesu. Na podstawie tego nakazu komornik wyegzekwował od powódki kwotę 3921,05 zł oraz powódka poniosła koszty egzekucyjne w kwocie 1750,03 zł i kwot tych domaga się zwrotu od pozwanych w niniejszym procesie. Powódce przysługuje regres wobec pozwanych, gdyż w lokalu zamieszkiwały, a nie regulowały żadnego czynszu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Mieszkanie przy ul. (...) w S. składa się z trzech pokoi. Jeden z pokoi zajmowała matka powódki B. F. wraz z mężem, w drugim zamieszkiwała powódka z córką S. S. i jej synem, a trzeci pokój pozostawał do dyspozycji pozwanych. Pozwane zamieszkiwały w nim od lat 80-tych XX wieku, kiedy rodzice powódki zostali dla nich rodziną zastępczą. Powódka płaciła część czynszu w wysokości 1/3 od kiedy podjęła pracę tj. od 1967 roku. Do momentu, gdy pozwane były niepełnoletnie, pozostałą część należności z tytułu opłat mieszkaniowych pokrywała matka powódki. Następnie osoby zajmujące lokal ustaliły, że należność z tytułu czynszu, której wysokości była niezależna od ilości osób zamieszkujących w lokalu, będzie rozłożona na trzy części, tj. na matkę powódki, powódkę i jej córkę oraz pozwane. Opłaty, których wysokość była uzależniona od ilości osób zajmujących lokal rozkładane będą na wszystkie osoby zajmujące lokal.

Początkowo pozwane regulowały zgodnie z ustaleniami część przypadających na niech należności za lokal tj. każda połowę opłat przypadających na zajmowany przez nie pokój. Później ich wpłaty były nieregularne. W związku z tym, że pozwany urodziły się dzieci i miały ograniczone możliwości finansowe, pozwanego ograniczyły wpłaty lub zaprzestały dokonywania płatności. W okresie od 1997 do 2002r. wpływały na konto (...) Towarzystwa Budownictwa (...) w S. kwoty stanowiące część naliczonych opłat. Powódka i jej matka regulowały część opłat za lokal.

Dowód: przesłuchanie powódki k. 101-102, przesłuchanie pozwanych k. 102, 103, zestawienie należności i wpłat k. 116-121

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 czerwca 2002r. Sąd orzekł, że pozwane B. F., B. S., J. M. (obecnie K.), W. M. i S. S. winny zapłacić solidarnie na rzecz powoda (...) Towarzystwa Budownictwa (...) w S. kwotę 3357,98 zł z odsetkami w stosunku rocznych od kwoty 1931,47 zł w wysokości 20 % od dnia 21 grudnia 2001r. oraz od kwoty 1426,51 zł w wysokości 20% od dnia 4 lutego 2002r. oraz kosztami procesu w kwocie 582,20 zł. Nakaz obejmował należności za lokal przy ul. (...) w S.. Postanowieniem z dnia 20 września 2002r. została nadana mu klauzula wykonalności.

Dowód: nakaz zapłaty k. 53

Wierzyciel wnioskiem z dnia 25 sierpnia 2010r. wystąpił o wszczęcie egzekucji na podstawie powyższego nakazu wobec dłużników. Postępowanie było prowadzone przez komornika sądowego pod sygn. KM 2038/10. W jego toku wyegzekwowano od B. S. kwotę 4494,49 zł, przy czym kwotę 573,44 zł zwrócono. Z wyegzekwowanej kwoty

wierzycielowi przekazano łącznie 3594,12 zł w tym 1405,84 zł z tytułu odsetek. Kwota 287,73 zł została zaliczona na opłaty egzekucyjne, a kwota 39,20 zł na pozostałe koszty egzekucyjne. W toku tej egzekucji od B. F. wyegzekwowano kwotę 7470,48 zł, przy czym kwotę 629,08 zł zwrócono. Na rzecz wierzyciela przekazano kwotę 6140,67 zł, w tym kwotę 2783,32 zł z tytułu odsetek. Kwota 829,65 zł została zaliczona na poczet opłat egzekucyjnych, a kwota 192,02 zł na poczet innych kosztów egzekucyjnych.

Dowód: zaświadczenie o dokonanych wpłatach k. 5, wniosek egzekucyjny k. 1-2 akt KM 2038/10, zaświadczenie o dokonanych wpłatach k. 90 akt KM 2038/10

Pozwane nie uregulowały należności wynikających z powyższego nakazu w żadnym zakresie. W toku postępowania egzekucyjnego nie wyegzekwowano wobec nich żadnych kwot.

niesporne

Postanowieniem z dnia 12 października 2011r. komornik ustalił koszty prowadzenia egzekucji na łączną kwotę 1750,03 zł.

Dowód: postanowienie k. 80 akt KM 2038/10

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Podstawę prawną żądania stanowił art. 376 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między nimi stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełni, może żądać zwrotu w częściach równych.

Powódka dochodziła w niniejszym procesie zwrotu kwot, które wydatkowała w toku przeprowadzonej egzekucji jako dłużnik solidarny od pozwanych będących współdłużniczkami solidarnymi wskazując, że nakaz zapłaty, na podstawie którego toczyła się egzekucja został wydany dlatego, że pozwane nie uregulowały części opłat mieszkaniowych, które na nich przypadają według ustaleń między osobami zajmującymi mieszkanie.

Odpowiedzialność osób zamieszkujących w lokalu wobec wierzyciela za pokrywanie należności czynszowych i innych opłat eksploatacyjnych w świetle przepisów ustawowych ma charakter solidarny. Solidarność ta została potwierdzona w nakazie zapłaty z dnia 20 czerwca 2002r., którym to Sąd w niniejszej sprawie na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. jest związany. Bezsporne było przy tym, że przedmiotowy nakaz zapłaty dotyczył należności związanych z użytkowaniem lokalu przy ul. (...) w S. w okresie, kiedy według ustaleń między osobami zajmującymi mieszkanie każda z nich zobowiązana była pokrywać te opłaty w odpowiedniej części. Nakaz został bowiem wydany w 2002r., a pozwane były wobec pozostałych współlokatorów zobowiązane do uiszczania części opłat od kiedy ukończyły pełnoletność, czyli od lat 90-tych XX wieku. Ponadto pozwane zwracały się do wierzyciela o umorzenie zaległości, a pismem z dnia 31 maja 2001r. nie wyraził na to zgody, a jedynie umożliwił spłatę zaległości w miesięcznych ratach. Oznacza to, że pozwane miały świadomość swojej odpowiedzialności za przedmiotowe opłaty powstające przed 2002r.

Nie było także sporu między stronami co do ustaleń między osobami zamieszkującymi w lokalu, w jaki sposób są rozkładane między nimi należności za lokal. Powódka zeznała, że czynsz stały był dzielony na trzy części według ilości pokoi i każdą z tych części miały pokrywać osoby, które zajmowały dany pokój, natomiast opłaty zależne od ilości osób były rozdzielane na wszystkie osoby zamieszkujące w lokalu, stąd pozwane, które mieszkały ze swoimi dziećmi, miały obowiązek pokrywania części przypadającej na nie i ich dzieci. Pozwane potwierdziły, że takie były ustalenia. Dalej strony wskazały, że w początkowym okresie pozwane wywiązywały się z tego obowiązku i każda z nich uiszczała swoją część opłat. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że według powyższych uzgodnień pozwane były odpowiedzialne za 1/3 stałych opłat czynszowych oraz za część opłat naliczanych od ilości osób zamieszkujących w lokalu z uwzględnieniem tego, ile osób było w zajmowanym przez nie pokoju, jednakże była to odpowiedzialność

w częściach równych a nie solidarna. Powódka nie przedstawiła, aby ustalenia między osobami zajmującymi lokal nakładały na pozwane solidarny obowiązek zapłaty. Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. Solidarność oznacza, że wierzyciel może według swojego wyboru żądać zaspokojenia roszczenia w całości od jednego z dłużników solidarnych. Solidarności nie można domniemywać. Dlatego w związku z tym, że każda z pozwanych regulowała tę część opłat, która przypadła na nią i na jej dzieci, a powódka ani jej matka nie domagała się, aby jedna z pozwanych uregulowała całość opłat przypadających na pokój (w każdym razie brak jest dostatecznych dowodów dla takiego przyjęcia) to uznać należy, że każda z pozwanych odpowiadała w odpowiedniej części za pokrywanie opłat mieszkaniowych w danym miesiącu, co do 1/6 stałych opłat czynszowych oraz w zakresie opłat uzależnionych od ilości osób zamieszkujących w lokalu, części przypadającą na nią i jej dzieci.

Wobec powyższego niewątpliwym jest, że w stosunku między powódką a pozwanymi, każda z pozwanych ponosi odpowiedzialność wobec powódki za powstanie zadłużenia wynikłego z braku uregulowania przez nią części opłat, które według ustaleń między nimi winna pokrywać i zobowiązana jest do zwrotu na rzecz powódki tych kwot, które wydatkowała ona w związku z tym, że wobec niej wierzyciel zwrócił się o zapłatę tej części zadłużenia. W niniejszym postępowaniu powódka dochodziła zwrotu wszystkich kwot, które zostały od niej wyegzekwowane w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie wydanego wobec wszystkich dłużników solidarnych nakazu zapłaty oraz kosztów egzekucyjnych tego postępowania. Twierdziła, że nakaz dotyczył zadłużenia, które nie powstałoby, gdyby pozwane regulowały część opłat czynszowych według ustaleń między lokatorami lokalu.

Na pozwanej ciążył zatem obowiązek wykazania, że ona oraz pozostali mieszkańcy należycie wywiązywali się z ustalonego między nimi podziału opłat czynszowych i eksploatacyjnych, a dług powstał tylko wobec zaniechania realizacji tego obowiązku przez każdą z pozwanych. Powódka nie udźwignęła jednak obowiązku dowodowego w tym zakresie. O ile bowiem wykazała, w jaki sposób opłaty rozkładały się w stosunku między współdłużnikami solidarnymi, to nie zaferowała takich dowodów, z których wynikałoby, że zadłużenie objęte nakazem zapłaty z dnia 20 czerwca 2002r. powstało wyłącznie wobec braku realizacji obowiązku przez pozwane.

Przede wszystkim w oparciu o zgromadzony materiał nie da się ustalić, jakiego okresu (jakich konkretnie opłat i ich wysokości) dotyczył nakaz zapłaty z dnia 20 czerwca 2002r. Akta tej sprawy zostały z uwagi na upływ czasu zbrakowane, a ani powódka ani pozwane nie potrafiły podać, jaki okres obejmowały należności objęte nakazem. Fakt ten powoduje, że niemożliwe jest ustalenie, jak kształtowały się należności za lokal w okresie objętym nakazem i jaka część tych należności przypadła – według ustaleń między współdłużnikami solidarnymi – na każdą z pozwanych. Trzeba przy tym mieć na względzie, że część wierzytelności ujętej w nakazie zapłaty mogła dotyczyć odsetek w związku z uregulowaniem jakiejś części należności, lecz nieterminowo. W konsekwencji powyższego nie da się ustalić, co konkretnie składało się na wierzytelność objętą nakazem.

Niezbędnych informacji nie dostarczają także zestawienia przedstawione przez (...) Towarzystwo Budownictwa (...) w S. na k. 116-121 obejmujące okres od 1997 do 2002r. Zestawienia te zawierają informację o wysokości wymiaru czynszu w danym miesiącu lub innych opłat. Jednakże wobec tego, że wskazana jest w nich tylko kwota tych należności, bez składników czynszu, niemożliwym jest ustalenie, jaka część opłat uzależniona była od ilości osób zamieszkujących w lokalu. Ponadto z zestawienia tego wynika, że najczęściej w miesiącu dokonywane były dwie wpłaty, lecz brak danych przez kogo. Nawet gdyby uwzględniając zeznania powódki, która podała, że pozwane zaprzestały dokonywania płatności za lokal, pozwanej W. M., która przyznała, że nie regulowała swojej części należności, oraz częściowo zeznania pozwanej J. K., która twierdziła, że regulowała swoją część należności, ale nie w pełnej wysokości i przyjąć, że w okresie objętym nakazem zapłaty z dnia 20 czerwca 2002r. pozwane nie dokonywały płatności za lokal, to i tak dane ujęte we wskazanym zestawieniu nie pozwalają na ustalenie, czy powódka oraz jej matka prawidłowo realizowały swój obowiązek wynikający z ustaleń między współdłużnikami solidarnymi i czy zadłużenie objęte nakazem zapłaty nie powstałoby w ogóle (w całości lub choćby w części), gdyby pozwane należycie realizowały swój obowiązek. Podkreślić przy tym należy, że choć najczęściej w miesiącu kalendarzowym występowały dwie wpłaty, to były również miesiące, w których wpłaty były trzy lub jedna. Dla przykładu w 2002 w styczniu były trzy wpłaty, w lutym również trzy, podobnie w kwietniu, a w maju i w październiku była tylko jedna wpłata. W 2000 r. w każdym miesiącu były dwie wpłaty. W 1999r. w lutym były trzy wpłaty, w marcu jedna, w październiku jedna, a w listopadzie trzy. Nawet gdyby więc przyjąć,

że wpłaty dokonywały dwie osoby, wysoce prawdopodobne jest, że powstały opóźnienia, które mogły skutkować powstaniem roszczenia z tytułu odsetek objętego nakazem z dnia 20 czerwca 2002r. Znamienne jest również to, że wpłaty, jakie wpływały, miały różną wysokość, nie były tożsame w danym miesiącu, a nadto różniły się od wpłat z innych miesięcy mimo że wymiar czynszu był taki sam. Dla przykładu w lutym i marcu 2000r. wymiar czynszu wynosił 458,05 zł, w lutym wpłynęły wpłaty w wysokości 110 zł i 149,57 zł oraz 172,27 zł, a w marcu kwota 119,50 zł. Dodać przy tym należy, że 1/3 części wymiaru czynszu z tych miesięcy to kwota 152,68 zł. Przyjmując, że wpłaty te dokonywały powódka i jej matka, to niemożliwe jest ustalenie, czy ich wysokość – w świetle ustaleń między współdłużnikami solidarnymi – została ustalona prawidłowo.

Ponadto wskazana na wstępie okoliczność, iż nie da się ustalić, jakiego okresu i jakich konkretnie należności dotyczył nakaz zapłaty z dnia 20 czerwca 2002r., powoduje, że nie można odliczyć wpłat wykazanych na powyższym zestawieniu od wierzytelności ujętej w nakazie, bowiem nie wiadomo, które wpłaty dotyczą okresu objętego tym nakazem.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd uznał, że nie została przez powódkę wykazana okoliczność, iż wierzytelność ujęta w nakazie zapłaty z dnia 20 czerwca 2002r. powstała wyłącznie wobec braku regulowania należności przez pozwane, zgodnie ze stosunkiem łączących je z pozostałymi lokatorami mieszkania.

Nie mniej jednak zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że w latach 1997-2002, które najprawdopodobniej obejmował przedmiotowy nakaz, wpłaty pochodziły niemal wyłącznie od powódki i jej matki oraz ich wysokość była zbliżona do 1/3 wysokości należnych opłat. Ponadto, skoro w pokoju zajmowanym przez pozwane był najwięcej osób, to część opłat przypadających na ten lokal była najwyższa.

W konsekwencji powyższego uznać należało, że z całą pewnością każda z pozwanych odpowiada – w stosunku między współdłużnikami solidarnymi - co najmniej za 1/6 wierzytelności ujętej w nakazie zapłaty. Należy sądzić, że w przeważającej części wierzytelność ta powstała dlatego, że pozwane nie regulowały bądź prawie nie regulowały swojej części należności, lecz – jak wyżej wskazano – dokładnie nie da się ustalić w jakiej części, a jednocześnie nie jest wykluczone, że część wierzytelności powstała także wobec braku pełnych lub terminowych płatności ze strony powódki lub jej matki. Skoro jednak z całą pewnością powódka i jej matka dokonywały wpłat, to wobec tego, że zajmowały pokoje z mniejszą ilością osób niż pokój zajmowany przez pozwane i przypadająca na ich część była niższa niż 1/3 wszystkich opłat, to pewne jest, że co najmniej za 1/6 wierzytelności ujętej w nakazie zapłaty pozwane odpowiadają w stosunku między współdłużnikami solidarnymi. Jednocześnie Sąd wskazuje, że w sprawie nie znajdował zastosowania art. 322 k.p.c. w związku z tym wykluczone było ustalenie wysokości roszczenia według oszacowania opartego na okolicznościach sprawy. Pozwane zobowiązane były do zwrotu na rzecz powódki części wyegzekwowanego wobec niej świadczenia, w takim stosunku, w jakim zostało w sposób pewny wykazane, że wierzytelność powstała w związku z brakiem realizacji przez nich ustaleń z pozostałymi mieszkańcami lokalu.

Z tych przyczyn Sąd ustalił, że każda z pozwanych winna zwrócić powódce 1/6 kwot pobranych od powódki w toku postępowania egzekucyjnego.

Powódka wskazała, że w związku z postępowaniem egzekucyjnym pobrano od niej kwotę 3921,05 zł oraz pokryła koszty egzekucyjne w kwocie 1750,03 zł. Wysokość wyegzekwowanej kwoty 3921,05 zł wynika z zaświadczenia wydanego przez komornika o dokonanych wpłatach. Wskazano w nim, że łącznie pobrano od powódki 4494,49 zł, z czego zwrócono dwie wpłaty w kwotach po 286,72 zł. Czyli łącznie komornik pobrał od powódki wskazaną kwotę 3921,05 zł. Wskazać przy tym należy, że kwota ta częściowo została przekazana wierzycielowi, a w części zaliczona na opłatę egzekucyjną i pozostałe koszty egzekucyjne. Z materiału zaoferowanego przez powódkę nie wynika, aby nadto uiściła ona kwotę 1750,03 zł z tytułu kosztów egzekucyjnych. Wprawdzie zostało wydane postanowienie przez komornika ustalające koszty egzekucji na tę kwotę, jednakże treść tego postanowienia nie daje podstaw do przyjęcia, że obok kwoty 3921,05 zł powódka uiściła nadto kwotę 1750,03 zł. Podkreślić należy, iż postanowienie to ustala wysokość wszystkich kosztów egzekucji oraz obciąża nimi dłużnika, przy czym dłużnikiem w rozumieniu tego postanowienia są wszystkie osoby wskazane jako pozwane w nakazie zapłaty z dnia 20 czerwca 2002r. Koszty egzekucji ustalone w

tym postanowieniu obejmują wszystkie opłaty i koszty zakończonego postępowania egzekucyjne. Tymczasem część kosztów była już pokrywana w toku egzekucji, z kwot pobranych od powódki, co obrazuje zaświadczenie o dokonanych wpłatach (k. 90 akt KM 2038/10), a także z kwot pobieranych od B. F. (zaświadczenie o dokonanych wpłatach k. 88 akt KM 2038/10). Egzekucja toczyła się skutecznie wobec powódki i jej matki B. F.. Stwierdzenie ujęte w uzasadnieniu postanowienia, że koszty w kwocie 1750,03 zł zostały zapłacone przez dłużnika nie oznacza, że kwotę tę w całości pokryła powódka, a nadto, że uczyniła to obok pobranych od niej kwot na łączną kwotę 3921,05 zł. W istocie brak jest dowodu, że powódka uregulowała w całości lub w części kwotę 1750,03 zł i to niezależnie od wpłat zaliczonych na opłaty egzekucyjne i inne koszty egzekucyjne ujętych w zaświadczeniu o dokonanych przez nią wpłatach.

W konsekwencji powyższego Sąd przyjął, że w toku postępowania egzekucyjnego powódka wydatkowała w związku z egzekucją kwotę 3921,05 zł i każda z pozwanych winna zwrócić jej 1/6 tej kwoty, czyli po zaokrągleniu do pełnych groszy 653,51 zł.

Roszczenie o odsetki zostało częściowo uwzględnione na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Pozwane pozostawały w opóźnieniu po wezwaniu ich do zwrotu, bowiem z właściwości stosunku łączącego strony nie wynika termin dla płatności roszczenia regresowego przysługującego powódce wobec pozwanych. Powódka nie wykazała, aby wcześniej skutecznie wezwała pozwane do zapłaty, a w każdym razie nie wykazała daty takiego wezwania. Dlatego Sąd za wezwanie potraktował pozew, doliczył termin 7 dni na zapłatę i roszczenie o odsetki uwzględnił od ósmego dnia po dniu doręczenia każdej z pozwanych odpisu pozwu (k. 45 i 46).

W pozostałym zakresie powództwo jako niewykazane podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcia o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 100 k.p.c. przy przyjęciu, że powódka wygrała proces w 23 %. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych i działała przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Wysokość wynagrodzenia dla tego pełnomocnika w stawce minimalnej powiększonej o podatek VAT, została ustalona na podstawie § 2 ust. 1-3 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) na kwotę 1476 zł. Z tego 23 % winny pokryć pozwane, wobec przegrania sprawy w tej części czyli po 170 zł. Wobec braku solidarności między nimi należną do zwrotu kwotę rozłożono na pozwane w częściach równych. Pozostałą część wynagrodzenia przyznano na rzecz pełnomocnika powódki ustanowionego z urzędu od Skarbu Państwa.

W oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od każdej z pozwanych część nieuiszczonej opłaty od pozwu. Wartość przedmiotu sporu po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wynosiła 5672 zł, stąd należna opłata od pozwu to 284 zł. 23 % z tego to 65,32 zł, dlatego od każdej z pozwanych należało pobrać połowę tej kwoty tj. 32,66 zł.